

LESZEK GAJEWSKI, JAN GURBA

SPRAWOZDANIE Z PRAC RATOWNICZO-BADAWCZYCH, PROWADZONYCH W 1958 R. W STRYŻOWIE, POW. HRUBIESZÓW

W lipcu 1958 r. we wsi Stryżowie w powiecie hrubieszowskim¹ podczas robót ziemnych natrafiono na obiekty archeologiczne. Dzięki natychmiastowej interwencji kierownika miejscowej szkoły podstawowej roboty zostały zatrzymane. Część ujawnionych już zabytków została doraźnie zabezpieczona.

Po przybyciu na miejsce stwierdziliśmy, że na terenie posesji leżącej między dwoma budynkami mieszkalnymi, w odległości kilkudziesięciu metrów na północ od krawędzi brzegu, wznoszącego się wyraźnym stopniem ponad poziom doliny nadrzecznej Bugu, znajduje się prostokątny wykop o wymiarach ok. 6×8 m (ryc. 1). Jest to dotychczas bodaj najdalej na zachód wysunięty punkt w Stryżowie, gdzie w trakcie robót wykopaliskowych odkryto zabytki archeologiczne².

Prace badawcze, których nie można było odwlekać z uwagi na postępujące zniszczenie obiektów, zostały ograniczone do dokumentacji i eksploracji zawartości warstwy kulturowej w obrębie wykopu. W części wschodniej wykopu warstwa była już wybrana do calca. W części zachodniej natomiast, gdzie nie naruszone pokłady ziemi zachowały zasadniczo swój pierwotny, naturalny układ, dało się wykonać profil archeologiczny. Układ nawarstwień przedstawiał się dość jasno. Dadzą się wyodrębnić cztery zasadnicze zespoły.

Pierwszy zespół, miąższości ok. 1 m, posiada trzy odróżniające się nawarstwienia w następującej kolejności, licząc od góry (ryc. 2B): 1. Czarnoziem o dużej zawartości próchnicy, barwa intensywnie czarna, konsystencja dość zwarta, domieszki organiczne, liczne przedmioty nowożytnie. 2. Czarnoziem o dużej zawartości próchnicy, barwa nieco jaśniejsza czarna, nasyp, konsystencja dość zwarta, domieszki organiczne, przedmioty nowożytnie. 3. Czarnoziem o dużej zawartości próchnicy, barwa ciemniejsza czarna, charakter nasypowy, konsystencja luźna, domieszki organiczne, duża ilość gruzu i kawałki cegieł.

¹ Zob. J. Gurba, *Grób psa kultury ceramiki sznurowej we wsi Stryżów, gm. Horodło, pow. Hrubieszów*, „Annales UMCS“, sec. F, vol. V, Lublin 1950 (1955), s. 159—168; tamże starsza literatura dotycząca stanowiska w Stryżowie. Z nowszych prac wymienić można: A. Gardawski, Z. Rajewski, *Znaleziska archeologiczne w Hrubieszowie i okolicy*, „Wiad. Archeol.“, t. 23: 1956, s. 108; L. Rauhut, *Osadnictwo wczesnośredniowieczne w Stryżowie, pow. Hrubieszów*, „Wiad. Archeol.“, t. 24: 1957, s. 113—129; J. Głosik, *Pucharek kultury lużyckiej z miejsc. Stryżów, pow. Hrubieszów*, „Wiad. Archeol.“, t. 24: 1957, s. 152.

² Zob. Gurba, *op. cit.*, s. 159, 160; L. Rauhut (*op. cit.*, s. 113) podaje, że nie zostały ogłoszone dotychczas materiały dotyczące lokalizacji stanowiska odkrytego w r. 1952, tymczasem mapka Stryżowa z naniesionymi stanowiskami ukazała się w „Annales UMCS“, sec. F, vol. V, Lublin 1950 (1955), s. 160.

Drugi zespół, miąższości ok. 0,15—0,40 m, stanowi warstwa czarnoziem o dużej zawartości próchnicy, barwy intensywnie czarnej, konsystencji luźnej, zawierająca bardzo dużą ilość węgla drzewnego, gruz polepy i ułamki ceramiki wczesnośredniowiecznej (ryc. 3).

Trzeci zespół, miąższości ok. 0,3—0,5 m, posiadał dwa nawarstwienia: 1. Czarnoziem o zawartości próchnicy, barwy jaśniejszej ciemnoszarej, konsystencja dość luźna, charakter nasypowy, występują węgle drzewne, gruz i bryłki polepy, ułamki ceramiki wczesnośredniowiecznej (ryc. 3), kości zwierzęce itp. 2. Czarnoziem z silniejszym zaciemnieniem, konsystencja dość luźna, spora ilość węgla drzewnego, ułamki ceramiki wczesnośredniowiecznej (ryc. 3) oraz połupane kości zwierzęce. Dolna część tego nawarstwienia przechodziła bez wyraźnego zróżnicowania w głębsze pokłady, które stanowiły wypełnisko pomieszczenia wczesnośredniowiecznego sięgającego dnem calca (less).

Czwarty zespół, miąższości 0,05 — 0,1 m, stanowił zasadniczo warstwę przejściową od czarnoziemiu w calca. Obejmował on też grób kultury amfor kulistych. Na eksplorowanym przez nas odcinku poza grobem nie stwierdziliśmy żadnych materiałów zabytkowych.

Obserwacje poczynione w terenie i analiza nawarstwień prowadzą do następujących wniosków:

I. Do czasu założenia tu grobu przez ludność kultury amfor kulistych miejsce to nie było zamieszkałe, o czym świadczy cienkość warstwy czwartego zespołu i brak w niej materiałów zabytkowych. W okresie odpowiadającym istnieniu kultury amfor kulistych było tu miejsce pochówka zmarłych. Prawdopodobnie aż do okresu wczesnośredniowiecznego miejsce to nie było użytkowane przez człowieka.

II. W okresie wczesnośredniowiecznym wzniesiono tu pomieszczenie o charakterze produkcyjno-mieszkalnym. Nie można ustalić dokładnie chwili, kiedy zostało ono opuszczone. Domyślamy się, że pomieszczenie uległo katastrofie pożaru. Zagłębienie powstałe po opuszczonym pomieszczeniu najprawdopodobniej zasypało. Zawartość próchnicy w pierwszym nawarstwieniu trzeciego zespołu świadczy, że miejsce to — być może — było zajęte pod uprawę. Przekształcenie dzielnicy mieszkalnej osiedla na teren uprawy było zapewne wynikiem jakiegoś poważniejszego wstrząsu w życiu ludności tej okolicy.

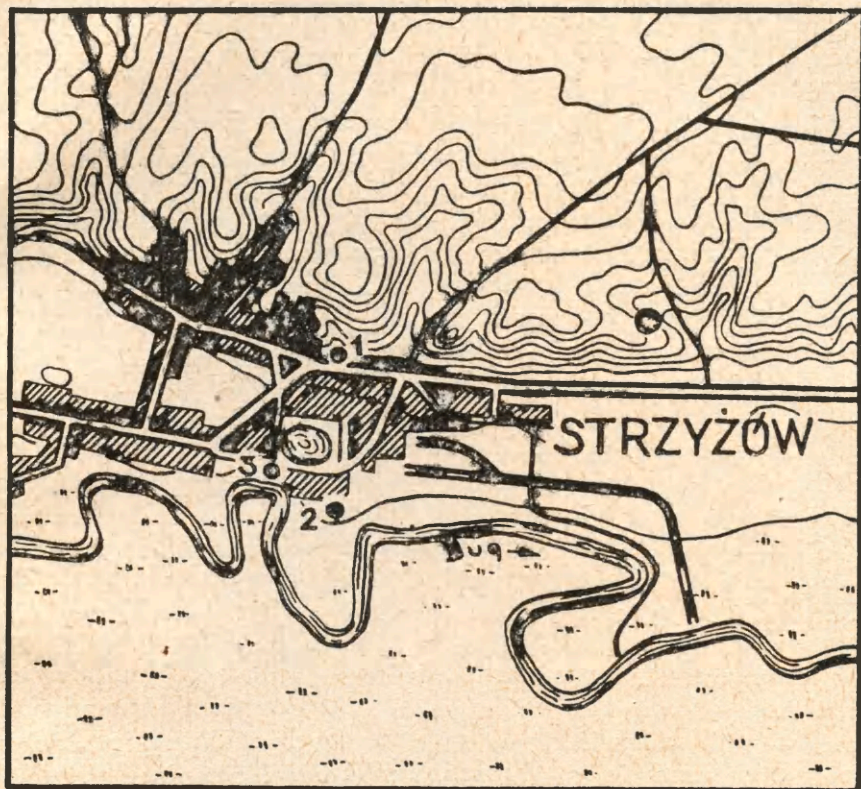
III. Na razie trudno jest jeszcze powiedzieć coś konkretnego na temat kształtowania się warstwy drugiego zespołu. Biorąc pod uwagę dużą zawartość węgla drzewnego i gruzu polepy można by sądzić, że stały tu jakieś budowle naziemne, które uległy spaleni.

IV. Pierwszy zespół powstał w czasach nowożytnych i wiąże się przede wszystkim z działalnością człowieka. Trzecie nawarstwienie — to głównie nawieziony gruz, pochodzący zapewne z ruin budynku mieszkalnego. Jak się zdaje, drugie i pierwsze nawarstwienie powstało także na skutek nawiezienia ziemi w celu wyrównania terenu.

W niniejszym sprawozdaniu omawiamy wyłącznie materiał zabytkowy z drugiego, trzeciego i czwartego zespołu. Przedmioty pochodzące z zamkniętych obiektów omawiane są wraz z danymi obiektami.

Grób kultury amfor kulistych (ryc. 2A-C) znajdował się w odległości około 2 m na wschód od zachodniej ściany wykopu i około 1,5 m na północ od południowej ściany wykopu, na głębokości około 165—190 cm poniżej obecnej powierzchni ziemi. Część północno-zachodnia grobu wchodziła pod zarys pomieszczenia wczesnośredniowiecznego (ryc. 2A). Zarys jamy grobowej na głęb. ok. 170 cm miał kształt nieregularnego prostokąta z zaokrąglonymi narożnikami o maksy-

malnych wymiarach 225 × 85 cm. Przeciętna głębokość jamy wynosiła około 25 cm. Ścianki były prawie pionowe, dno płaskie i wyrównane. Wypełnisko zawierało ciemny less, kości szkieletu ludzkiego, dwa naczynia, siekierkę krzemienną i kiel dzika ze śladami obróbki.



● 1 - 1940

● 2 - 1952

● 3 - 1958

Ryc. 1. Strzyżów, pow. Hrubieszów. Szkic sytuacyjny rozmieszczenia punktów, gdzie zostały odkryte w latach 1940, 1952 i 1958 zabytki archeologiczne podczas różnych prac ziemnych (częściowo wg J. Gurby). Rys. T. Wenhryniewicz

Zmarły leżał w pozycji wyprostowanej zwrócony głową na południowy wschód, twarzą ku północy. Układ rąk trudny do określenia. Nogi były wyprostowane, stopy zapewne przyciągnięte do siebie (ryc. 2C). Na lewo, z tyłu czaszki, znajdowały się dwa naczynia: 1 — mniejsza rozgnieciona amfora nie zdobiona (ryc. 2C, 1); 2 — obok której leżały fragmenty także rozgniecionej dużej amfory bogato dekorowanej (ryc. 2C, 2). Na prawo, mniej więcej na wysokości obojczyka, leżała na płask siekierka krzemienna (ryc. 2C, 3). Ponadto w okolicy stawu biodrowego prawej nogi znajdował się kiel dzika. Ogólnie biorąc stan zachowania szkieletu niezbyt dobry. Kości górnej części tułowia i rąk miały naruszony układ anatomiczny. Zgniecenie naczyń nastąpiło zapewne na skutek nacisku ziemi.

Naczynia znalezione przy szkielecie są na ogół typowe dla kultury amfor kulistych. Wykonane one zostały z gliny zawierającej domieszkę droбноziarnistego tłucznia. Na powierzchni widoczne są ślady gładzenia wiechciem.

Mniejsza amfora (ryc. 4a) jest nie zdobiona. Posiada ona krótką szyjkę, górą nachyloną do wewnątrz, oddzieloną od obrzuśca wyraźnym załomem. Brzusiec ma zarys baniasty. Część dolna przechodzi łagodnie w płaskie, nieco wyodrębnione dno. Amfora zaopatrzona jest w cztery rozmieszczone naprzeciwlegle szerokie ucha z bruzdą bardzo lekko wgłębioną pośrodku. Przełom skorupy szary, barwa powierzchni szara. Występują ślady gładzenia wiechciem. Wymiary: wys. 19 cm, średn. wylewu ok. 12,5 cm, brzuśca 21 cm, dna 10,5 cm, grubość ścianek waha się od 0,7 do 0,5 cm.

Duża amfora (ryc. 4d) jest bogato dekorowana na szyi i na górnej części brzuśca. Ornament w postaci łuczków i pionowych kolumnienek wykonano stempeklem (ryc. 4c). Amfora posiada krótką szyjkę, górą nachyloną do wewnątrz, oddzieloną od brzuśca załomem. Brzusiec ma zarys baniasty. Część dolna przechodzi łagodnie w płaskie, nieco wyodrębnione dno. Naczynie zaopatrzone było w cztery symetrycznie rozmieszczone ucha (zachowało się w całości tylko jedno ucho) z lekką bruzdą pionową pośrodku. Przełom skorupy jest czarny, powierzchnia zewnętrzna brunatna, natomiast wewnętrzna ciemnoszara. Od wewnątrz dobrze widoczne są ślady gładzenia wiechciem. Wys. 21 cm, średn. wylewu ok. 17 cm, brzuśca ok. 29 cm, dna 10,5 cm, grubość ścianek waha się od 0,8 do 0,6 cm.

Siekierka krzemienista (ryc. 4b) o przekroju prostokątnym i zgrubiałym płaskim obuchu. Wykonana jest z krzemienia barwy biało-czarnej, ciemniejszej przy ostrzu. Powierzchnia z wyjątkiem części przy ostrzu jest załuskana. Dług. ok. 17 cm, szer. ostrza 7,5 cm, obuch 2×3 cm.

Kieł dzika (oskrobywacz?) nosi słabe ślady ścinania powierzchni od strony wewnętrznej. Dług. ok. 6,5 cm, maksymalna szer. 2 cm.

Cały inwentarz grobu wskazuje wyraźnie na bezsporną przynależność tego obiektu do kultury amfor kulistych. Wynika to przede wszystkim z ceramiki, do której można znaleźć wiele analogii z obszaru występowania tej kultury. Natomiast uderzający jest fakt pochowania zmarłego w pozycji wyprostowanej. Ten typ pochówki ma bliską analogię w grobach kultury czasz lejowatych³ oraz krakowskiej grupy ceramiki sznurowej⁴. Fakt, że duża amfora (ryc. 4c,d) pod względem dekoracji nawiązuje niewątpliwie do naczyń grupy „złockiej“ kultury amfor kulistych, którą T. Sulimirski datuje na czas ok. 1600 p. n. e.⁵ i że w zakresie techniki obróbki (wypał i gładzenie powierzchni wiechciem) obie amfory wykazują duże podobieństwo z jednej strony do ceramiki grupy „złockiej“⁶, a z drugiej — do naczyń współczesnej młodszej fazy kultury amfor kulistych nadbużańskiej grupy („strzyżowskiej“) ceramiki sznurowej⁷, pozwala przypuścić, że mamy tu do czynienia z obiektem należącym do młodszej fazy rozwoju kultury amfor kulistych. Tym prawdopodobniejsze jest takie przypuszczenie, jeżeli weźmiemy pod uwagę brak obudowy kamiennej, która jest charakterystyczna dla grobów starszej fazy kultury

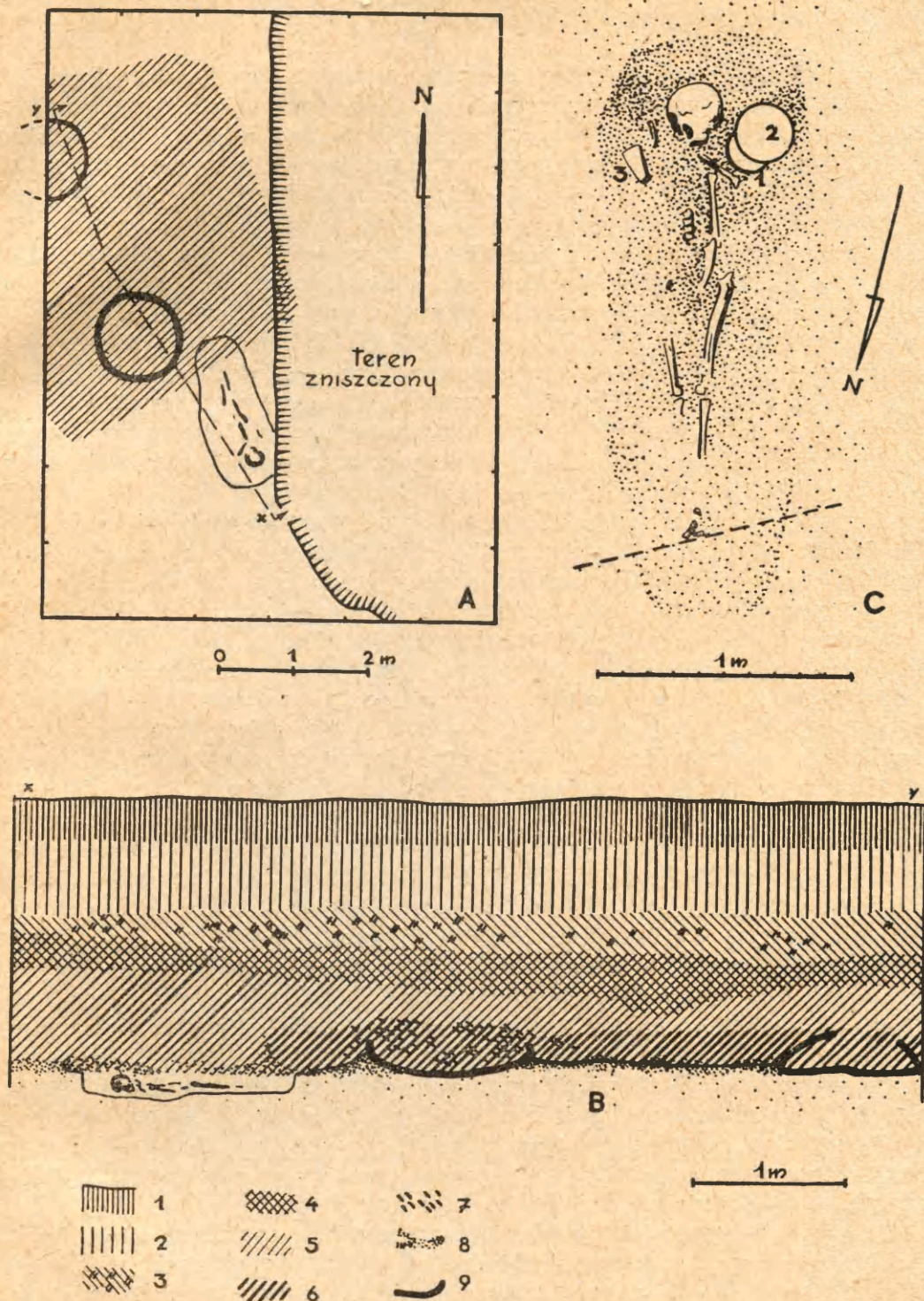
³ Zob. L. Gajewski, *Kultura czasz lejowatych między Wisłą a Bugiem*, „Annales UMCS“, sec. F, vol. IV, Lublin 1949 (1953), s. 78—82.

⁴ Zob. np. T. Reyman, *Badania terenowe na polu „Karasiniec“ w Pobiedzisku Wielkim, pow. Miechów*, „Materiały Prehistoryczne“, t. 1: 1934, s. 29—57, tabl. XI, ryc. 1—4.

⁵ T. Sulimirski, *Polska przedhistoryczna*, cz. II, Londyn 1958, s. 263.

⁶ Zob. D. Rauhut, *Grób kultury ceramiki sznurowej (grupa złocka) znaleziony na stanowisku pole Grodzisko I we wsi Złota, powiat Sandomierz*, „Wiad. Archeol.“, t. 19: 1953, s. 69; Sulimirski, *op. cit.*, s. 258—263.

⁷ Zob. Sulimirski, *op. cit.*, s. 233—238; J. Głosik, *Groby kultury ceramiki sznurowej w miejscowości Gródek Nadbużny, pow. Hrubieszów*, „Wiad. Archeol.“, t. 25: 1958, s. 160—164.



Ryc. 2. Strzyżów, pow. Hrubieszów

A — szkic sytuacyjny rozmieszczenia obiektów w wykopie z r. 1958; B — profil archeologiczny układu warstw w części wschodniej wykopu: 1 — 3 — nawarstwienia pierwszego zespołu; 4 — nawarstwienie drugiego zespołu; 5, 6 — nawarstwienia trzeciego zespołu; 7 — skupisko wypalanej gliny; 8 — warstwa przejściowa od czarnoziemiu w całość lessowy; 9 — przepalona na czerwono glina; C — plan grobu na głębokości około 180 cm. Rys. T. Wenhrynowicz

amfor kulistych⁸. Opierając się na tych wskazówkach omawiany grób kultury amfor kulistych można datować na koniec neolitu lub może nawet na początek epoki brązu.

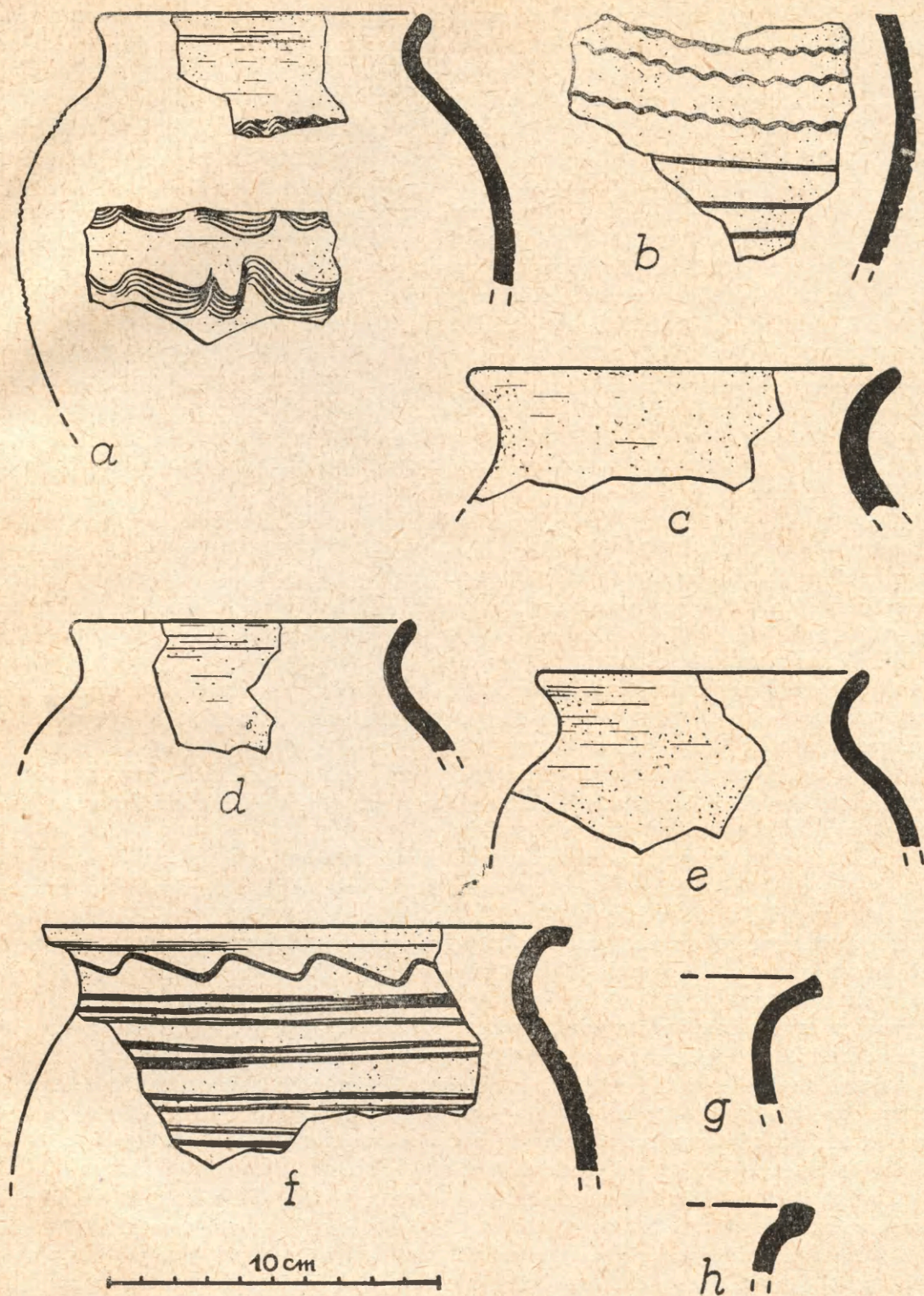
W przeciwieństwie do warstwy z końca neolitu wzgl. początku epoki brązu zespół relikwów wczesnośredniowiecznych na badanym odcinku przedstawiał się bardziej okazale. Do najstarszych części należy tu pomieszczenie o charakterze produkcyjno-mieszkalnym, którego czas użytkowania należy przyjąć już w IX w.

Pomieszczenie wczesnośredniowieczne (ryc. 2A-B). Znajdowało się ono w północno-zachodniej części wykopu i zagłębiało się częściowo w zachodnią ścianę wykopu. Maksymalna długość pomieszczenia wynosiła ok. 4,3 m, szerokość 3,8 m. Zarys jamy ukazał się na głębokości ok. 150—155 cm i posiadał w przybliżeniu kształt trapezowaty z zaokrąglonymi narożami. Dno pomieszczenia znajdowało się na głębokości ok. 185—190 cm od obecnej powierzchni ziemi. Ściany były prawie pionowe, dno wyrównane. Orientacja dłuższej osi NW — SE. Przy południowo-wschodniej ścianie natrafiono na skupisko wypalanej gliny („palenisko“) i dużą ilość różnej wielkości i kształtu brył czerwobrnatnego, porowatego materiału („ruda darniowa“⁹). Bryły gliny rozmieszczone były raczej chaotycznie na niewielkiej przestrzeni owalnego kształtu o średnicy ok. 1—1,2 m. Między bryłami występowały małe wkładki ciemnej ziemi, soczewki popiołu i węgle drzewne. Znalezione także kilka średniej wielkości kamieni polnych. W części północno-wschodniej, w spągu warstwy rumowiska polepy leżała duża część garnka wczesnośredniowiecznego (ryc. 3a). Ponadto kilka skorup naczyń wczesnośredniowiecznych (ryc. 3b-c) znajdowało się w ziemi między bryłami gliny i „rudą darniową“. Niektóre fragmenty polepy nosiły ślady jakby obmazywania powierzchni dłonią lub palcami. Grubość tych fragmentów nie przekraczała przeważnie 10—12 cm, choć były też i cieńsze. Jak się później okazało, rumowisko polepy i bryły „rudą darniową“ zalegały bezpośrednio nad płytkim nieckowatym zagłębieniem, którego dno (calec lessowy) stanowiła przepalona na czerwono warstewka gliny. Zagłębienie to miało prawie okrągły zarys o średnicy ok. 80 cm. Na dnie leżała cienka warstewka popiołu i sproszkowanego węgla drzewnego. Trudno jest ściśle określić charakter tego rumowiska. Najprawdopodobniej są to szczątki zrujnowanego pieca o specjalnej konstrukcji i „przemysłowym“ przeznaczeniu użytkowym. Można domyślać się, że piec ten miał kształt w przybliżeniu stożkowaty. Ścianki jego, być może, modelowane były z naniesionej gliny. Jediną alternatywą — zdaje się — jest to, że mamy do czynienia z pozostałością po piecu do redukcji rudy, lub może raczej wstępnej fazy jej cyklu obróbczego. W obrębie pomieszczenia znajdował się jeszcze jeden piec, który był wzniesiony obok północno-zachodniej ściany. Był on nieco mniejszy — średnicy do 70 cm. Stosunkowo dobrze zachowany. Górna jego część była sklepią kopułowatą. Dno było równe i płaskie. Grubość ścianek kopuły wahała się od 5 do 8 cm. Zarówno ścianki, jak i dno wypalone były na barwę czerwoną. Wnętrze pieca wypełniała ciemna ziemia zmieszana z drobnymi węgielkami drzewnymi. Prawdopodobnie był to piec kuchenny.

W zasięgu dolnej części wypełniska pomieszczenia znaleziono małą ilość ceramiki, mało typowej, pochodzącej głównie od naczyń wykonanych na kole garncarskim. Są to przede wszystkim naczynia o dość grubych ściankach, z gliny zawierającej sztuczną domieszkę grubo- i średnioziarnistego piasku wzgl. tłucznia.

⁸ L. Gajewski, J. Gurba, *Uwagi o chronologii eneolitu na Wyżynie Lubelskiej* (maszynopis pracy przygotowanej do druku).

⁹ Niestety, dotychczas jeszcze nie uzyskaliśmy wyników analizy geochemicznej tego materiału. Określenie „ruda darniowa“ jest więc tymczasowe.



Ryc. 3. Strzyżów, pow. Hrubieszów
 a — h — ceramika wczesnośredniowieczna. Rys. T. Wenhrynowicz

Skorupy są barwy czarnej, bądź też szarobrunatnej. Poza tym znaleziono tu niedużą ilość połupanych kości zwierzęcych.

Co się tyczy ceramiki z rumowiska polepy, to wyróżniono tu: 1. Część garnka (ryc. 3a) obtoczonego na kole garncarskim, z odgiętą na zewnątrz krawędzią, zaokrągloną; brzusiec łagodnie wydęty, zdobiony poziomymi pasmami linii falistych, glina barwy czarnej z domieszką średnio- i gruboziarnistego piasku. Od wewnątrz widoczne są ślady ugniatania. Średn. wylewu ok. 9,5 cm, brzuśca ok. 15 cm, grubość ścianki ok. 0,5—0,6 cm. 2. Fragment brzuśca garnka (ryc. 3b) obtoczonego na kole garncarskim. Brzusiec łagodnie wydęty, zdobiony poziomymi liniami falistymi i poziomymi żłobkami. Skorupa barwy czarnej. Gлина zawiera dużą domieszkę gruboziarnistego piasku. Od wewnątrz występują ślady ugniatania. Grubość skorupy ok. 0,7 cm. 3. Fragment górnej części naczynia (ryc. 3c) lepionego bez pomocy koła garncarskiego, z odchylonym na zewnątrz brzegiem, lekko zaokrągloną krawędzią; brzusiec łagodnie wydęty zapewne o zarysie jajowatym (?). Występują ślady pionowego i ukośnego gładzenia powierzchni. Gлина zawiera dużą domieszkę ziarn tłuczni. Przełom czarny. Powierzchnia zewnętrzna szarobrunatna, wewnętrzna szarokołata. Faktura skorupy szorstka. Średn. wylewu ok. 12,5 cm, grubość ścianki ok. 0,9 — 1 cm.

Dotychczasowe uwagi streszczają się w ostatecznym stwierdzeniu, że odsłonięta i zbadana w znacznej części budowla stanowiła pomieszczenie najpewniej związane bezpośrednio z produkcją metalurgiczną. Świadczą o tym bowiem resztki pieca do redukcji rudy, bądź też wstępnej fazy jej cyklu obróbczego. O ile słuszne jest nasze przypuszczenie, że drugi z pieców (kopułowy) był piecem kuchennym, to można sądzić, iż pomieszczenie służyło równocześnie jako mieszkanie. O konstrukcji ścian i dachu trudno powiedzieć coś konkretnego. Wejście do pomieszczenia można lokalizować raczej w jednej ze ścian dłuższych, tzn. bądź w ścianie od strony północno-wschodniej, bądź też od strony południowo-zachodniej. Nieduża ilość zwierzęcych kości, będących zapewne resztkami pożywienia, jak i stosunkowo bardzo mało ułamków ceramiki, pozwala sądzić, że w okresie użytkowania wnętrze pomieszczenia było dość dokładnie oczyszczane¹⁰.

Niezbyt obfity materiał ceramiczny znaleziony w pomieszczeniu niewiele mówi; składa się on z ułamków naczyń przypominających najbardziej wczesnośredniowieczną ceramikę ze Strzyżowa (st. I i II) datowaną na połowę IX w.¹¹ Nieregularny kształt pomieszczenia oraz pewne archaiczne cechy budowy pieca kopułowego potwierdzają wskazaną chronologię; na przełomie X i XI oraz w pierwszej połowie XI wieku zarówno w Strzyżowie, jak i innych osadach nad Bugiem przeważają budynki o zarysie regularnie prostokątnym lub kwadratowym, z piecami wznoszonymi z kamienia i gliny, które najczęściej posiadały wkładkę izolującą na dnie¹².

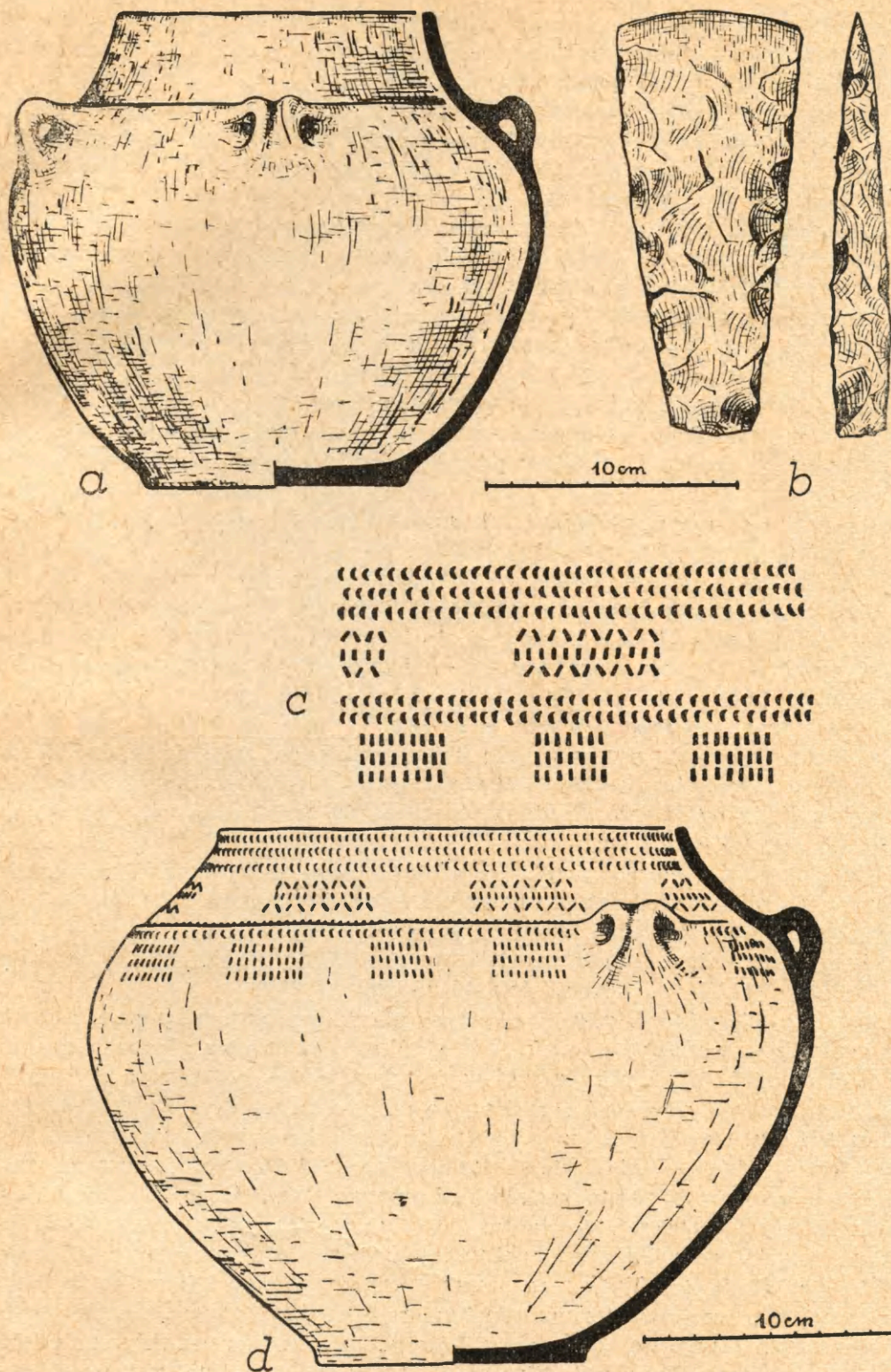
Poczynione obserwacje, jak też materiały zabytkowe dają niewiele konkretnych danych odnośnie do okresu użytkowania tego pomieszczenia. Szacunkowo można by przyjąć, że budowle tego rodzaju mogły być użytkowane chyba nie dłużej niż 50 — 60 lat, co zresztą jest raczej liczbą nawet przesadzoną.

Trudno jest także na razie definitywnie rozstrzygnąć, jakie były powody porzucenia tego pomieszczenia. Przypuszczalnie uległo ono katastrofie pożaru. W każdym razie tyle tylko jest pewne, że mieszkańcy opuszczając to pomieszczenie zabrali ze sobą prawie wszystkie nadające się do dalszego użytku przedmioty ruchome. Na miejscu pozostały jedynie uszkodzone obiekty nieruchome, drobne ułamki

¹⁰ Podobnie L. Rauhut, *Osadnictwo wczesnośredniowieczne...*, s. 119.

¹¹ Zob. Rauhut, *op. cit.*, s. 117 n.

¹² Zob. Rauhut, *op. cit.*, s. 119; ZOW, R. 21 : 1952, s. 164.



Ryc. 4. Strzyżów, pow. Hrubieszów

a, d — naczynia gliniane; *b* — krzemienne ostrze siekiarki; *c* — rozwinięty ornament amfory (*d*). Rys. T Wenhrynowicz

naczyń i odpadki pożywienia w postaci kości zwierzęcych. Oczywiście, że materiały te tylko w małym stopniu oddają obiektywny obraz całości kultury materialnej i życia użytkowników tego pomieszczenia.

Niwelacja zagłębienia pozostałego po opuszczonym pomieszczeniu nastąpiła zapewne w niedługim czasie po katastrofie pożaru. Wskazuje na to bowiem brak większych różnic między częścią górną i dolną wypełniska, jak też pochodząca z części górnej wypełniska ceramika, która jest w szczegółach zupełnie podobna do fragmentów naczyń z poziomu dna pomieszczenia i rumowiska pieca. Są to ułamki brzuśców i części górnych garnków, analogiczne do opisanych poprzednio (zob. s. 104, opis nr 1 i 2) (ryc. 3d, e). Konieczność wyrównania terenu (bo chyba tylko tym można tłumaczyć szybką niwelację zagłębienia) wskazuje, że w najbliższym sąsiedztwie, czy też może nawet tuż obok, istniało jednak w dalszym ciągu osadnictwo.

Mamy jednak pewne podstawy do przypuszczenia, że nie trwało ono zbyt długo na tym miejscu. Ponieważ miejsce to zajęte zostało, jak się zdaje, pod uprawę, o czym świadczy znaczna zawartość próchnicy w pierwszym nawarstwieniu trzeciego zespołu.

Znalezione w tym nawarstwieniu skorupy wykazują przy tym pewne różnice w porównaniu z ceramiką z pomieszczenia i z ceramiką z części górnej wypełniska. Tak np. cechą charakterystyczną dla tych naczyń są wylewy szeroko rozchylone na zewnątrz, często prawie wywinięte poziomo. Niżej podajemy pełny opis dwóch bardziej typowych fragmentów: 1. Duża część garnka (ryc. 3f) obtoczonego na kole garncarskim, z wylewem szeroko rozchylonym na zewnątrz i prawie poziomo wywiniętym, o prostej, ukośnie ściętej krawędzi; brzusiec jest łagodnie wydęty i zdobiony poziomymi, niezbyt dokładnie rytymi żłobkami, nad którymi umieszczono pojedynczą, poziomą linię falistą. Skorupa ma barwę ciemnoszarą. Gлина zawiera domieszkę średnio- i drobnoziarnistego piasku. Od wewnątrz słabo widoczne są ślady ugniatania. Średn. wylewu ok. 16 cm, brzuśca ok. 17,5 cm, grubość ścianki ok. 0,6 — 0,7 cm.

2. Ułamek części górnej garnka (ryc. 3g) obtoczonego na kole garncarskim, z wylewem szeroko rozchylonym na zewnątrz i prawie poziomo wywiniętym, o prostej pionowo ściętej krawędzi. Skorupa ma barwę ciemnoszarą. Gлина zawiera nieco większą domieszkę średnioziarnistego piasku. Widoczne są ślady ugniatania. Średn. wylewu ok. 22 cm, grubość ścianki 0,7 cm.

Najbardziej charakterystyczne cechy tych naczyń znajdujemy przede wszystkim wśród ceramiki z wczesnopiastowskiej fazy okresu wczesnośredniowiecznego, czyli od ok. 950 do 1100. W związku z tym wiek tworzenia się pierwszego nawarstwienia trzeciego zespołu może być określony na czas od mniej więcej ok. X w. do ok. początku XII stulecia. W tych najpewniej granicach chronologicznych istniał hiatus lokalny, który jednak — zdaje się — trwał niezbyt długo, gdyż jeszcze w ramach tego okresu miejsce to zajęte zostało pod uprawę. Obecnie możliwe wydaje się przyjęcie hipotezy roboczej, że hiatus lokalny w Strzyżowie mógł pozostawać w jakimś związku z wydarzeniami politycznymi, które zaszły między r. 981 a 1018, kiedy to doszło do konfliktów zbrojnych pomiędzy Rusią Kijowską a Polską. Wiemy, że w tym czasie terytorium nad Bugiem było rubieżą graniczną państw Polski i Rusi. Domyślamy się, że akcje militarne obu stron prowadziły na tym pograniczu do częstych fluktuacji. Wyprawa Chrobrego w r. 1018 przywraca dolne dorzecze Bugu Polsce. Następuje teraz okres względnej stabilizacji, sprzyjający osadnictwu. Wnosić można, że najpewniej po r. 1018 miejsce to zostało zajęte pod uprawę. Na zbadanym odcinku nie stwierdzamy co prawda żadnych śladów po

budynkach, lecz materiał ceramiczny wskazuje na istnienie osiedla gdzieś w pobliżu.

Niewiele wiemy o dalszych dziejach tego osadnictwa. Na razie trudno jest jeszcze powiedzieć coś konkretnego na temat kształtowania się warstwy drugiego zespołu. Biorąc pod uwagę dużą zawartość węgla drzewnego i gruzu polepy można by sądzić, że stały tu jakieś budowle naziemne, które uległy spaleni. Pochodząca stąd ceramika (ryc. 3h) ma charakter wyraźnie późny. Wnosząc z analogii małopolskich można datować ją na czas od ok. XII do XIII stulecia, raczej jednak na XIII w. niż wcześniej. Datę, kiedy uległy spaleni domniemane budynki mieszkalne, da się ustalić również gdzieś ok. XIII w. W tym czasie (ok. połowy XIII w.) źródła pisane notują fakty podbojów tatarskich wzdłuż Bugu. Możliwe więc, że z tymi wypadkami należy wiązać spustoszenie owego osiedla.

Tak przedstawiałyby się wnioski, które nasuwają ostatnie prace wykopaliskowe w Strzyżowie. Chcielibyśmy jeszcze wspomnieć o wyniku poszukiwań powierzchniowych, przeprowadzonych w okolicy Strzyżowa. Najważniejszym ich rezultatem jest zlokalizowanie nie znanego dotąd nowego obiektu wczesnośredniowiecznego. Są to szczątki grodziska, być może, stożkowego. Znajduje się ono na terenie doliny nadrzecznej Bugu, w odległości ok. 300 m od obecnego koryta rzeki, w dzielnicy zachodniej Strzyżowa — zw. „Łukaszówka“. Sam stożek grodziska jest silnie zniwelowany. Wedle ustnych informacji ludności miejscowej jeszcze w latach dwudziestych wysokość stożka wynosiła ok. 6 m. Obecnie — na skutek rozorywań, a przede wszystkim zabrania ziemi z części górnej na budowę szosy (ok. 1927—1928 r.) — wysokość jego nie przekracza 2—2,5 m. Od strony północnej widoczne są jeszcze ślady rowu (fosa), którego pierwotna średnica wynosiła w przybliżeniu ok. 50—60 m. Teren, na którym wznosi się grodzisko nazywany jest przez tutejszych mieszkańców „Zamczysko“ lub „Kopiec“. Zebrane przez nas informacje podają, że podczas brania z grodziska ziemi na budowę szosy zostały tu odkryte jakieś przedmioty żelazne, liczne bryły przepalanej gliny („duże cegły“) i spalone belki drewniane. W wyniku poszukiwań powierzchniowych na obszarze pagórka i rowu stwierdziliśmy istnienie drobnych bryłek polepy i kilka mało typowych ułamków naczyń cienkościennych, barwy czerwonożółtej, wykonanych na kole garncarskim; spośród nich jeden jest zdobiony poziomymi żłobkami. Ułamki te przypominają najbardziej ceramikę z XIII stulecia; tak przynajmniej należałoby wnioskować na podstawie analogii małopolskich.

Ujmując rezultaty badań z r. 1958 w Strzyżowie za najważniejsze można uważać: 1. Odkrycie grobu ludności kultury amfor kulistych. 2. Odkrycie pomieszczenia wczesnośredniowiecznego z dwoma piecami, z tym że jeden z nich może być piecem kuchennym, drugi natomiast należałoby wiązać raczej z produkcją metalurgiczną, która rozwijała się zapewne opierając się na lokalnej bazie surowców (znalezisko „rud darniowej“). 3. Potwierdzenie hipotezy o upadku osady w Strzyżowie w końcu X w., która — być może — przed połową X w. ciągnęła się na obszarze długości około 1000—1200 m. 4. Pozyskanie nowych materiałów, które pozwalają domyślać się, że po hiatusie lokalnym, trwającym zapewne do r. 1018, okolica ta została ponownie zagospodarowana. 5. Natknięcie się na ślady osadnictwa otwarte-go i zlokalizowanie małego grodziska (zapewne typu stożkowego), które to obiekty, ze względu na relacje chronologiczne, można wiązać w zespół osadniczy z XII—XIII w. 6. Dane archeologiczne i wiadomości ze źródeł pisanych pozwalają mniemać, że ujawniony fragment zespołu osadniczego z XII—XIII w. uległ spustoszeniu najpewniej ok. połowy XIII stulecia na skutek najazdu tatarskiego.

Tak więc uzyskano w sumie szereg interesujących i nowych materiałów. Znaczną na ich część oświetla niezmiernie ważne zagadnienia dotyczące topografii wczesnośredniowiecznego osadnictwa na terenie Strzyżowa. Dalsze, pełniejsze zbadanie tego obszaru jest postulatem, którego wagi nie trzeba chyba podkreślać.

*Zakład Archeologii Polski
IHKM PAN w Krakowie
i Wydział Ochrony Zabytków Archeologicznych
Min. Kultury i Sztuki*

ЛЕШЭК ГАЕВСКИ, ЯН ГУРБА

ОТЧЕТ О ПРЕДОХРАНИТЕЛЬНО-ИССЛЕДОВАТЕЛЬСКИХ РАБОТАХ,
ВЕДЕННЫХ В 1958 г. В С. СТЫЖУВ, РАЙ. ГРУБЕШУВ

В июле 1958 г. в с. Стшыжув, рай. Грубешув, были проведены раскопки предохранительно-исследовательского характера. На территории траншеи, размерами 6—8 м, обнаружено погребение с труположением культуры шаровидных амфор, а также комплекс раннесредневековых остатков. К самым интересным принадлежит раннесредневековое помещение с 2 печами, при чем одна из них была вероятно кухонной печью, а другую следует вернее вязать с металлургической продукцией. Полученные материалы подтверждают гипотезу упадка поселка в с. Стшыжув в конце X в., который — быть может — до половины X в. занимал территорию длиной ок. 1—1,5 км. Кроме того получено новые материалы, которые позволяют додумываться, что после перерыва в поселении, существовавшего вероятно по 1018 год, эта окрестность вновь обстроилась.

Разведочные поиски в окрестности с. Стшыжув позволили локализовать неизвестное до сих пор городище — быть может конусообразное — расположенное в западной области, т. н. „Лукашувку”. Факт, что попали на следы открытого поселения и локализовали малое городище (эти объекты, по поводу хронологических реляций, можно вязать в один поселенческий комплекс XII—XIII столетия), проливает свет на топографию раннесредневекового поселения на территории села Стшыжув.

LESZEK GAJEWSKI, JAN GURBA

A REPORT ON THE INVESTIGATORY WORKS OF SALVAGE CARRIED OUT
AT STRZYŻÓW, DISTR. HRUBIESZÓW, IN 1958

In July 1958 at Strzyżów, distr. Hrubieszów, excavation works of salvage were being carried out. In the dig (6 × 8m) a skeleton grave of the culture of the Globular Amphorae and a set of the Early Medieval specimens were found. A medieval premise with two hearths may be regarded as most interesting. One of the hearths might have served for kitchen purposes, the second one was probably in-

¹³ Materiały pochodzące z badań ratowniczych w Strzyżowie (1958 r.) znajdują się w zbiorach Zakładu Archeologii Polski Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie.

strumental in metallurgical processes. The obtained materials confirm the hypothesis of the decline of the Strzyżów settlement in the end of the 10th cent. A. D. The area of the settlement was about 1 — 1,2 km long. In addition to materials mentioned above, new data suggesting the economic revival following the local depression lasting probably till 1018 were obtained.

The surface researches undertaken in the vicinity of Strzyżów helped to localize the hitherto unknown fort, probably conical in shape, situated in the western district called Łukaszówka. Traces of the open settlement and the localization of the small fort, both dated to the 12th — 13th cent. A. D., throw a new light on the topography of the Medieval settlement at Strzyżów.